



STANOWISKO

Związku Powiatów Polskich

Warszawa, 24 czerwca 2015 r.

w sprawie perspektywy przyznawania kolejnym miastom praw powiatu

Zarząd Związku Powiatów jednoznacznie negatywnie ocenia senacką inicjatywę ustawodawczą zmian w ustawie o samorządzie powiatowym w zakresie umożliwienia kolejnym miastom uzyskania praw powiatu.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że miasta nie są bytami samoistnymi; od czasów najdawniejszych mieszczące się w ich granicach instytucje służyły nie tylko mieszkańcom miasta, lecz również całego otaczającego miasto terenu wiejskiego. Miasta stanowią zatem naturalne centrum dla wspólnoty, a powiaty są odzwierciedleniem historycznie ukształtowanych obszarów funkcjonalnych.

Oznacza to, że brak jest jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia do wyodrębniania centralnego miasta z powiatu – chyba że miasto to jest na tyle duże, że jego obszar funkcjonalny wykracza poza granice wspólnoty powiatowej. W tym przypadku potrzebne są inne rozwiązania – i właśnie dla takich przypadków w roku 1998 wprowadzono instytucję miast na prawach powiatu. Wyjaśnia to też dlaczego do dnia dzisiejszego jako podstawowe kryterium przyznania miastu praw powiatu jest osiągnięcie przez nie liczby ludności przekraczającej 100 tysięcy.

W roku 1998 stworzono co prawda możliwość uzyskania praw powiatu przez miasta mniejsze – ale było to podyktowane kwestiami czysto politycznymi. W ramach zwiększania poparcia dla przeprowadzanej ówczesnie reformy samorządowej prawa powiatu mogły otrzymać wszystkie miasta tracące status miasta wojewódzkiego – niezależnie od ich wielkości. Większość z nich z tej możliwości zresztą skorzystała. W efekcie powstały powiaty pozbawione swojego historycznego centrum, a z kolei przedstawiciele miast utracili bezpośredni wpływ na funkcjonowanie swojego obszaru funkcjonalnego. Racjonalne zarządzanie publiczne przemawia raczej za łączeniem jednostek. Przedłożony przez Senat projekt podąża w przeciwnym kierunku – i to bez żadnych racjonalnych przesłanek.

Co bowiem dziś, przeszło szesnaście lat po odrodzeniu powiatów, ma przemawiać za umożliwieniem trzem miastom zmiany decyzji niegdyś podjętej? Rzekoma sprawiedliwość dziejowa, czy też ambicje prezydenta jednego z tych miast?

Co przemawia za arbitralnym obniżeniem liczby mieszkańców miasta uzasadniającej przyznanie mu praw powiatu? Propozycja ta nie została przecież poprzedzona żadnymi obiektywnymi analizami wskazującymi, że próg przyjęty

w roku 1998 był za wysoki. Czy zatem za propozycją Senatu stoi troska o potrzeby wspólnot powiatowych, czy znów ambicje prezydentów niektórych miast, którzy pragną władać swoim miastem bez konieczności współpracy z kimkolwiek? Czy inicjatorzy zdają sobie sprawę z kosztów – społecznych i ekonomicznych – proponowanego przez siebie rozwiązania? Czy są świadomi ryzyka pogorszenia jakości usług publicznych dla mieszkańców okrajanych powiatów?

W związku z powyższym zwracamy się do wszystkich posłów z apelem o odrzucenie już w I czytaniu szkodliwej inicjatywy zmian ustawy o samorządzie powiatowym.

Prezes Zarządu
Związku Powiatów Polskich



Ludwik Węgrzyn